

Nie masz człeka tak mądrego, który by nigdy nic nie uczynił głupiego, skąd mówią: *Nemo mortalium omnibus horit sapit*. Przeciwnym obyczajem nie masz tego błazna tak głupiego, który by też kiedy nie począł sobie dobrze abo do rzeczy czego nie powiedział.

Był tedy jeden trefniczek u zacnego kóregoś w Polsce pana, który chcąc to pokazać, iż i mądrzy błądzą, a błądzą grubo, uczynił sobie registr, w który sprawy niemądre tych, których za mędrców miano, spisował. Wiedział o tym pan jego i co dzień go rad pytał, kto i z chym przybył do rejestru. Gdy zaś dnia jednego poważniejsze sprawy odprawiwszy, a mianowicie tegoż dnia Węgrzyna do Węgier po wina i po konie wyprawiwszy, każe do siebie zawołać trefniczka, chcąc się po onej pracy nieco urekreować, wedle zwyczaju pyta go, jeśliby kto przybył do rejestru jego. Odpowie, że: «Dawnom gościa tak zacnego na mym rejestrze nie miał». Gdy go pan tym chciwiej pytał, on długo go trzymawszy na rzeczy, gdy co raz pan wiedzieć chciał, kto by to był taki, powiedział, że «Waś mściwy pan i dobrodziej».

Pocznie się pan rachować z sobą i nic, co by tak głupie uczynił, wspomnieć nie mogąc, pyta go, co by on w nim upatrzył godnego rejestru tego. Powiedział: «To, iżeś Węgrzyna do Węgier z tak wielką sumą pieniędzy wyprawib». Pan mówi: «Pamiętaj, błaznie, że się na tym omylisz, co myślisz, aby mię Węgrzyn zdradził, bo ja tuszę nie tylko, że mi się stawi, ale i dobrze sprawi; zaczem obaczysz, że nic po mnie w tym rejestrze było i musisz to zmazać». Powie trefniczek: «Jeśli to tak będzie, tedy ja waszą miłość zmażę, a na to miejsce Węgrzyna napiszę».¹⁹

Plaisanterie du bouffon du roi de Naples

Alphonse, roi de Naples, avait en sa Cour un bouffon, qui mettait en écrit dans un livre toutes les folies des gentilshommes et des seigneurs qui hantaient la Cour de son temps. Il advint donc que le roi Alphonse ayant un More en sa maison, l'envoya au pays de Levant avec dix mille ducats, pour acheter des chevaux, ce que le bouffon ajouta en son livre, comme l'estimant une pure folie. Quelque jours après, le roi demanda au bouffon à voir son livre, parce qu'il y avait assez de temps qu'il ne l'avait vu. En lisant dedans, il trouva à la fin d'icelui son histoire, celle du More et des dix mille ducats, dont le roi, courroucé, demanda au fol pourquoi il l'avait mis dans son livre? Parce que (dit le bouffon) vous avez fait une folie d'avoir donné vos deniers à un étranger, que vous ne verrez jamais. Et s'il revient (dit le roi) et amène des chevaux, quelle folie est-ce à moi? Le bouffon dit: Lorsqu'il sera revenu j'effacerai votre nom du livre, et y mettrai le sien, car alors il sera plus fol que vous de retourner avec l'argent.²⁰

¹⁹ Dawna facecja polska (XVI—XVIII w.) / Opracowali J. Krzyżanowski i K. Żukowska-Billip. Warszawa, 1960. S. 227–228. Фация взята из рукописного сборника, датированного 1650 г. Перевод латинского изречения Плиния Старшего: Никто из смертных не бывает всякий час благоразумен.

²⁰ Facétie du fol du roy Alphonse // Norrozet 1556. Fol. 104^r–105^v; Corrozet 1560. P. 163–164; Favoral. P. 139–141; Tresor 1625. P. 212; Tresor 1638. P. 262–263; Gaillardise du fol du mesme prince // Garon 1652. P. 95–97 (Centurie I. № 97); Response du fou d'Alphonse roy